

esej **1** WIELKA WOJNA 1914

Jan J. Tyszkiewicz

**BAŁKAŃSKI WĘZEL
GORDYJSKI**

— wielka rywalizacja między małymi państwami

FRENCH INFANTRY ON MARCH

1914 WIELKA WOJNA



© BAIN



esej

**1 WIELKA
WOJNA
1914**

BAŁKAŃSKI WĘZEŁ GORDYJSKI

– wielka rywalizacja między małymi państwami

LUBIN 2022



Car Bułgarii Ferdynand I w otoczeniu oficerów.

Fotografia wykonana najprawdopodobniej podczas oblężenia Adrianopola

Źródło: Library of Congress Prints and Photographs Division Washington,
nr reprodukcji LC-DIG-ggbain-11192 (plik cyfrowy z oryginalnego negatywu)

Wiek XIX był dla Bałkanów czasem wyzwania się spod władzy tureckiej. Stopniowo odradzające się państwa musiały działać w specyficznym środowisku etnicznego tygla, który wzmagał rywalizację o sporne tereny. Choć wspólny wróg – niechętnie spoglądająca na rozkwitające południowo-włoszańskie narody osmańska Porta – wpłynął na relacje pomiędzy nowymi państwami, to nie zniwelował istniejących od wieków animozji. Krwawe konflikty z początku XX wieku nie doprowadziły do długotrwałego pokoju. Wręcz przeciwnie, przyczyniły się one do wybuchu i eskalacji Wielkiej Wojny, podczas której Bałkany znów znalazły się w ogniu walk, będąc jednym z ważniejszych teatrów działań.

Imperium Osmańskie w miarę upływu kolejnych dekad XIX wieku popadało w coraz większą stagnację, stopniowo tracąc wpływy na kontynencie europejskim. Zróżnicowane pod względem narodowościowym i religijnym Bałkany w miarę słabnięcia władzy centralnej starały się na różne sposoby ograniczyć tureckie wpływy. Choć metody były zróżnicowane, to cel był ten sam – uzyskanie niepodległości i zjednoczenie ziem uznawanych za integralne dla danego narodu. Już samo określenie zakresu terytorialnego, nie mówiąc o faktycznym podporządkowaniu danych ziem, było problematyczne ze względu na obecność wielu narodów oraz, w wielu przypadkach, ludności pozbawionej rozwiniętej świadomości narodowej.

Pierwszym bałkańskim krajem, któremu udało się wyrwać spod tureckiego zwierzchnictwa była Grecja. Już w 1822 roku ogłoszono niepodległość, a siły rebeliantów ostatecznie odniosły sukces ustanawiając suwerenne państwo. Grecy w poprzednich dekadach osiągnęli duże wpływy w administracji, dochodząc do wysokich stanowisk. Kościół prawosławny wraz z jego greckimi duchownymi także stanowił potężną siłę. Dodatkowo, lokalne władze były rekrutowane z Greków, co ułatwiło późniejszą organizację państwa. Rodząca się grecka burżuazja nie tylko była bogatą przeciwwagą dla Turków, lecz siała także ferment intelektualny, kluczowy dla wywołania powstania. Wojna o niepodległość, dzięki interwencji mocarstw (Wielkiej Brytanii, Francji i Rosji) ostatecznie zakończyła się sukcesem w 1829 roku.

Nowe greckie państwo obejmowało stosunkowo niewielki obszar – Peloponez oraz Grecję Centralną. Pod jednym sztandarem połączona została jedynie część greckiej ludności, której znaczny odsetek wciąż żył na terenach Imperium Osmańskiego. Kolejne dekady przyniosły rozrost terytorialny państwa, lecz nie stabilizację. Do Grecji przyłączono Wyspy Jońskie, a później także Tesalię. Państwo nękanie było korupcją, rewolucjami i chronicznym bankructwem, a według ówczesnych szacunków około 2/3 Greków dalej żyło poza jego granicami. Nieustanne spory z Turcją, a nawet pomniejsze konflikty zbrojne (w tym powstania Greków na obszarach pod osmańskim panowaniem) dodatkowo pogarszały sytuację. Mimo to, Grecja wkroczyła z rozmachem na europejskie salony z pomocą nowego monarchy. Został nim w 1832 roku bawarski książę Otto von Wittelsbach, zastąpiony w 1862 roku przez duńskiego księcia Wilhelma, który przyjął imię Jerzy I.

Po uzyskaniu Tesalii w 1881 roku nowe władze Grecji zdołały ustabilizować kraj i wyrwać go z gospodarczego marazmu. Choć rolnictwo dalej odczuwało skutki wojny o niepodległość, to w przypadku przemysłu, szczególnie wydobywania rud metali oraz związanej z nim infrastruktury, poczynione zostały znaczące inwestycje. Siłą rzeczy dokonywane były one z pomocą zagranicznego kapitału. Wkrótce inwestorzy zaczęli także przeznaczać swoje fundusze na rozwój rolnictwa i osuszanie bagien (np. Brytyjczycy w rejonie Kopaidy), co przyczyniło się do zwiększenia produkcji. Narastającą dobrą koniunkturę zastopowała wojna z Turcją w 1897 roku, która zakończyła się grecką porażką oraz trwającą rok okupacją Tesalii. Choć Imperium Osmańskie odniosło zwycięstwo, to w wyniku wojny musiało uznać autonomię Krety. Rozkwitający na wyspie nacjonalizm nieomal doprowadził do kolejnej wojny z Turcją w 1908 roku, kiedy mocarstwa musiały powstrzymać kretański rząd przed jednostronną deklaracją unii z Grecją. Zarówno ta porażka, jak i dojście do władzy młodoturków mocno uderzyły w Grecję, ostatecznie ułatwiając przeprowadzenie przewrotu wojskowego w 1909 roku. W 1910 roku zwołano nową konwencję narodową, która przywróciła monarchię konstytucyjną. Na czele rządu stanął pochodzący z Krety Eleftherios Venizelos.

Piastował on to stanowisko aż do 1915 roku i odcisnął ogromne piętno na greckiej polityce podczas dwóch wojen bałkańskich oraz na początku Wielkiej Wojny. Kluczową kwestią pozostał status wysp na Morzu Egejskim, w tym Kreta, oraz północnych rubieży ze znacznym odsetkiem greckiej populacji: Macedonii, Epiru i Tracji.

Kolejnym z krajów, który wyrwał się spod władzy Turków osmańskich była Rumunia. Co ciekawe, jej droga do niepodległości była także związana z Grekami, a dokładniej z greckimi urzędnikami, a później także lokalnymi książętami, nazywanymi fanariotami. Od XV wieku wpływy osmańskie zaczęły rozlewać się na tereny, które miały w przyszłości stać się państwem rumuńskim. Mimo licznych rebelii i wojen wszczynanych przez chcących niepodległości książąt, narzucony w XV wieku trybut przekształcony został w bardziej ścisłą zależność w kolejnym stuleciu. System, w którym turecki sułtan i jego dwór mieli decydujący wpływ na wyznaczenie władców przetrwał w pewnej formie aż do XVIII i XIX wieku. Wtedy to właśnie na arenę wkroczyli wspomniani wcześniej fanarioci. Ci mieszkający w Konstantynopolu Grecy (nazwa fanarioci pochodzi od nazwy zamieszkiwanej przez nich dzielnicy, Fanar w którym mieściła się także siedziba konstantynopolitańskiego patriarchatu), stanowili grupę bogatą i wpływową. Wielu z nich było kupcami i bankierami, często silnie powiązani z Kościołem prawosławnym. W wieku XVIII zaczęli oni przejmować wiele stanowisk urzędniczych w Imperium Osmańskim – tereny księstw rumuńskich nie były tutaj wyjątkiem. Pierwszy fanariota objął tron w Mołdawii już w 1711 roku. Od tamtego czasu, opłacając duże sumy, fanarioci przejmowali także trony innych księstw.

Z czasem rozkład europejskiej części Imperium Osmańskiego sprawił, że tereny zamieszkiwane przez ludność rumuńską trafiały w ręce europejskich mocarstw: Austrii i Węgier (Bukowina i Transylwania) oraz Rosji (Mołdawia i Besarabia). Gdy w 1821 roku rozpoczęła się grecka wojna o niepodległość, zniechędzone przez wielu rządy greckich książąt stanęły pod znakiem zapytania. Ambitna rumuńska szlachta wysunęła swoich własnych kandydatów na książąt Wołoszczyzny i Mołdawii w 1822 roku. Przyjęcie tej propo-

zycji przez Turcję zniwelowało greckie wpływy. Jednocześnie w kraju na znaczeniu zyskała Rosja. W 1829 roku, po wojnie turecko-rosyjskiej, księstwa rumuńskie znalazły się pod rosyjską okupacją (do 1834 roku). W wyniku układu z Adrianopola Imperium Osmańskie mogło jedynie pobierać trybut od książąt, którzy odtąd mieli być wybierani przez zgromadzenia narodowe, a Mołdawia i Wołoszczyzna znalazły się pod rosyjskim protektoratem. Dodatkowo otwarcie cieśnin prowadzących do Morza Czarnego umożliwiło przyspieszenie rozwoju gospodarczego księstw. Ambitne elity, korzystające z uzyskanej autonomii i otwarcia się na Europę, coraz bardziej pożyły niepodległości. W 1848 roku, gdy kontynentem wstrząsnęła Wiosna Ludów, Rumuni podnieśli bunt nie tylko na Wołoszczyźnie i w Mołdawii, lecz także w będącej pod węgierskim panowaniem Transylwanii. Powstanie zostało stłumione przez połączone siły Rosji i Turcji, lecz dążenia niepodległościowe nie zamarty.

W kolejnych dwóch dekadach rumuńskie księstwa, podobnie jak inne bałkańskie kraje, zdane były na łaskę mocarstw. Koniec rosyjskiego protektoratu i wycofanie wojsk w 1854 roku otworzyły drogę reformom, lecz Austria i Turcja były przeciwne połączeniu księstw. Obydwa twory miały posiadać wspólną armię oraz reprezentantów decydujących o sprawach zagranicznych, lecz stanowić osobne państwa z własną legislatywą i egzekutywą. Ostatecznie rumuńscy politycy postanowili wybrać jedną osobę na władcę – zarówno Wołoszczyzny jak i Mołdawii – pułkownika Alexandra Cuza. Po sukcesie wyborczym w 1859 roku, obydwie księstwa połączone zostały w jedno państwo. Mocarstwa postawione przed faktem dokonanym uznały powstanie nowego tworu nad Dunajem, który od 1861 nosił miano Rumunii. Choć Austria i Turcja uczyniły to niechętnie, to ostatecznie nie miały wyboru, będąc świadome poparcia dla Rumunów ze strony Francji i Rosji. Lata 60. upłynęły na szybkiej modernizacji kraju i wprowadzaniu licznych reform, m.in. obowiązku szkolnego, powszechnego prawa wyborczego oraz reform rolnych. Te ostatnie zakładały sekularyzację dóbr kościelnych, które rozrosły się podczas fanariockiego panowania oraz uwłaszczenia chłopów na ziemi, którą uprawiali, oddając resztę dotychczasowym właścicielom.

Zniesiono także należności pańszczyźniane. Choć w założeniu korzystna, reforma rolna ze względu na nieprzemysłane jej wdrożenie doprowadziła do zubożenia wielu chłopów. Rolnicy musieli spłacić pieniądze dotychczasowe należności, a będąc odcięci od dotychczasowych korzyści płynących z bycia częścią większego majątku musieli sprzedawać swoją pracę poniżej cen rynkowych oraz słono płacić za korzystanie z np. terenów do wypasu bydła. Sytuacja stała się na tyle zła, że w kolejnych dekadach miało miejsce pięć powstań chłopskich, które kończyły się stopniową redystrybucją ziemi oraz zmianami w prawie. Reforma rolna była jednym z głównych problemów jeszcze w pierwszych dekadach XX wieku. Mimo to kraj zaczął się szybko rozwijać. Nowe inwestycje w miastach oraz rozwój sieci kolejowej wpłynęły na stopniową modernizację gospodarki. Sytuację poprawiła także dalsza stabilizacja państwa. Po obaleniu Cuzy, nowym monarchą został w 1866 roku kuzyn króla pruskiego Karol von Hohenzollern-Sigmaringen, co wzmocniło pozycję dyplomatyczną Rumunii w Europie. Choć państwo było zadłużone, a parlament nad wyraz silny, nowy monarcha przyczynił się do budowy nowej armii, sprawnie radząc sobie ze skomplikowanymi zależnościami w polityce wewnętrznej kraju.

Priorytetem stało się zrzucenie resztek zależności od Imperium Osmańskiego. Środkiem do osiągnięcia tego celu stała się carska Rosja. W 1877 roku Rumunia przyjęła z otwartymi ramionami maszerujące na południe wojska rosyjskie, w zamian za co Rosja nie naruszyła rumuńskiej niezależności politycznej. Ostatecznie rumuńska armia stanęła po stronie Rosjan przeciwko Turkom, przyczyniając się do zwycięstwa pod Plewną. Na mocy traktatu zawartego w San Stefano Rumunia została uznana za w pełni niepodległą, a Dobruża wraz z ujściem Dunaju przeszła w ręce rosyjskie (północna część ostatecznie oddana Rumunii, południowa trafiła w ręce Bułgarii). Rosjanie zatrzymali także Besarabię. Rumunia, choć niepodległa, znalazła się w szczególnej pozycji, w której duży odsetek Rumunów znajdował się w granicach dwóch sąsiadujących mocarstw: Rosji i Austro-Węgier. Ta szczególna sytuacja geopolityczna wyznaczała kierunek działań rumuńskiej dyplomacji na początku XX wieku.

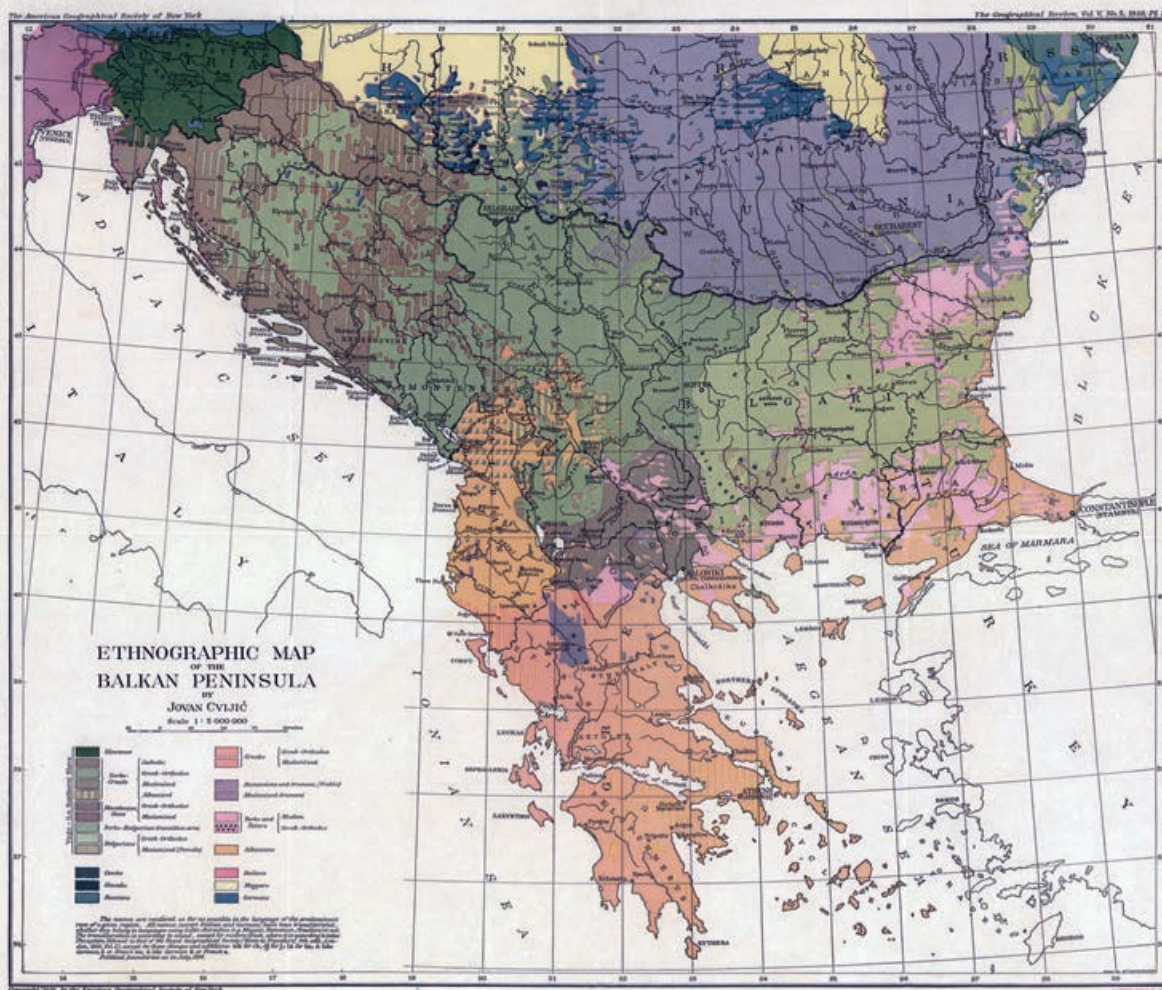
Rok 1878 był szczególny nie tylko dla Rumunii. Dzięki Traktatowi berlińskiemu niepodległość uzyskały także Serbia i Czarnogóra, a Bułgarii przyznana została autonomia. Sytuacja tej ostatniej była szczególna, m.in. ze względu na swoje położenie blisko Konstantynopola, centrum osmańskiej państwowości. Z jednej strony Kościół został całkowicie poddany wpływom greckim, alienując bułgarską ludność, z drugiej strony władze tureckie nie były się osiedlać innych poddanych im ludów na terenie Bułgarii (m.in. Kurdów). Rdzenni Bułgarzy, niemal wyłącznie chłopci, pozbawieni byli jakiegokolwiek wpływu na swój kraj – klasa średnia i wyższa była albo etnicznymi Turkami, albo zupełnie sturczonymi przedstawicielami innych grup etnicznych. Długie i bolesne narodziny świadomości narodowej rozpoczęły się dopiero w pierwszych dekadach XIX wieku. Wtedy to ruch zapoczątkowany przez szybko bogacących się bułgarskich kupców osiadłych w Odessie i Bukareszcie położył podwaliny pod kształtującą się tożsamość. Okres budowy świadomości oraz rozwoju zarówno społecznego, jak i gospodarczego, zainicjowany na początku wieku i trwający zasadniczo aż do jego końca, nazwany został „Bułgarskim Renesansem”. W latach 30. zaczęły pojawiać się nowe książki w języku bułgarskim, zakładano także liczne szkoły. Od 1856 roku próbowano wyrwać Kościół spod greckiej zależności, co udało się ostatecznie w 1872 roku, gdy ustanowiono osobną, czysto bułgarską strukturę kościelną. W latach 70. Bułgarzy coraz bardziej pożąдали niepodległości. W 1875 miała miejsce rebelia, która trwała jeszcze w 1876 roku, lecz nie przyniosła oczekiwanego skutku. W roku 1877 sytuacja zmieniła się dramatycznie. Rosja zdecydowała się uderzyć w Imperium Osmańskie, a do maszerujących sił rosyjsko-rumuńskich szybko dołączyli bułgarscy powstańcy. Wojska tureckie zostały rozbite i były stopniowo wypierane z terenów zamieszkałych przez Bułgarów. Padły Sofia i Płowdiw, dwa najważniejsze miasta w regionie. W marcu 1878 roku Rosja narzuciła pokonanej Turcji postanowienia traktatu z San Stefano, na mocy którego utworzone zostały nominalnie zależne od Osmanów państwa bułgarskie. Dwa osobne początkowo byty, Księstwo Bułgarii i Wschodnia Rumelia, zostały połączone w 1885 roku.

Podobnie jak w przypadku Rumunii, na władcę został obrany książę niemieckiego pochodzenia, Aleksander von Battenberg. Nowy monarcha musiał manewrować pomiędzy bardzo silnym parlamentem oraz rosyjskimi agentami wpływu, co uniemożliwiało mu realną konsolidację władzy. Stosunki z Rosją szybko uległy pogorszeniu, szczególnie po zjednoczeniu ze Wschodnią Rumelią w 1885 roku. Krótkie rządy von Battenberga zdążyły przynieść wojnę graniczną z Serbią (zakończoną pod groźbą austriackiej interwencji), zamach stanu i ponowne osadzenie księcia na tronie. Ostatecznie książę został skutecznie zdeponowany już w 1886 roku. W następnym roku na tron wyniesiono Ferdynanda von Saxe-Coburg-Gotha. Korzystając ze swoich europejskich koneksji (szczególnie mocnych związków z Austrią) i rosnącej popularności Ferdynandowi udało się skonsolidować władzę oraz poprawić stosunki z Imperium Osmańskim, dalej będącym nominalnym zwierzchnikiem Bułgarii. Poprawie uległy także relacje z Rosją – następca tronu został przechrzczony na prawosławie, a wkład Rosji w utworzenie państwa uczczono budową kościołów i pomników. Stabilizacja przyniosła także postęp gospodarczy i tak już stosunkowo (w porównaniu do innych bałkańskich krajów) dobrze rozwiniętej Bułgarii. Nowe drogi i koleje oraz szybki rozwój eksportu (głównie towarów rolnych oraz tkanin) sprawiły, że stała się ona jednym z najważniejszych graczy na Bałkanach. Uzyskanie tak silnej pozycji ułatwiło uzyskanie niepodległości w 1908 roku, kiedy Bułgaria ostatecznie wyrwała się spod tureckiej zależności, a książę Ferdynand ogłosił się carem. Wraz z oderwaniem się od pogrążonego w młodoturckiej rebelii Imperium Osmańskiego, Bułgaria była w pozycji umożliwiającej zagarnięcie Macedonii. Sytuacja tego obszaru była skomplikowana, ze względu na etniczną złożoność regionu i fakt, że pozostali sąsiedzi, Grecja i Serbia, także rościli sobie do niej prawa. O ile Grecy i Serbowie mieli na oku konkretne części tego obszaru (odpowiednio południe i wschód), to Bułgaria chciała zagarnąć całość Macedonii. Bułgarskie roszczenia na arenie międzynarodowej zdawało się potwierdzać krwawo stłumione powstanie bułgarskiej ludności na terenie Macedonii z 1903 roku.

Choć Serbia i Czarnogóra odzyskały niepodległość wcześniej od Bułgarii, ich sytuacja okazała się być o wiele cięższa niż sąsiada znad Morza Czarnego. Obydwa państwa musiały znaleźć nowy sposób na funkcjonowanie po uzyskaniu niepodległości, lecz ostatecznie to Serbia stała się stopniowo jednym z najważniejszych krajów na Bałkanach.

Czarnogóra, de facto niezależna od Turcji już od 1858, oficjalnie została uznana za niepodległą dopiero w Traktacie berlińskim 1878 roku. Do tego czasu dla niewielkiego, górskiego i biednego kraju starcia graniczne z Turcją nie były niczym niezwykłym. Kolejne dekady pod rządami Mikołaja Petrovicia przyniosły spokój i stopniowy rozwój gospodarczy. Reformy polityczne i przyjęcie nowej konstytucji w 1905 roku przekształciły Czarnogórę w monarchię konstytucyjną, choć zarówno książę, jak i klanowa arystokracja dalej miały decydujący wpływ na państwo. Niewielkie księstwo, dalej biedniejsze i bardziej prymitywne gospodarczo od sąsiadów, choć wojownicze, nie wykazywało dużych ambicji na arenie międzynarodowej.

Tego samego nie dało się powiedzieć o Serbii. Ten niewielki kraj próbował wyrwać się spod osmańskiej dominacji przez długi czas, lecz proces ten był powolny i bolesny. W porównaniu z pozostałymi krajami Bałkanów, Serbia była bardziej odcięta od zewnętrznej pomocy (m.in. poprzez brak dostępu do morza i wrogo nastawioną Austrię na północy) i musiała walczyć z Turkami przede wszystkim własnymi siłami. Liczne bunty były krwawo tłumione, lecz sami Serbowie nie zostali nigdy złamani. Centralna władza pozostawała słaba, a lokalne rządy tureckich burokratów brutalne i podsycające wrogość ludności. W XIX wieku Serbia stopniowo wyrwała się spod osmańskiej władzy. Po rebeliach z lat 1804–1817 Serbia uzyskała autonomię. Próby konsolidacji władzy ukazały jedną z największych serbskich słabości, czyli ogromną skalę wewnętrznych animozji. Jeszcze w trakcie powstania rozpoczęła się rywalizacja o władzę pomiędzy dwoma przywódcami: Jerzym Czarnym, założycielem dynastii Karadziordeziewićów oraz Miłoszem Obrenowiciem. Ostatecznie, na tronie książęcym zasiadł Obrenović,



Mapa przedstawiająca sytuację etniczną na Bałkanach w okresie Wielkiej Wojny

Źródło: Library of Congress Prints and Photographs Division Washington, nr reprodukcji LCCN 2006627688



Młody chłopak, który w wieku 5 lat stracił rękę w wyniku działań prowadzonych podczas wojen bałkańskich. Starcia pomiędzy sąsiadującymi ze sobą państwami w latach bezpośrednio poprzedzających Wielką Wojnę były krwawą zapowiedzią nadchodzącego światowego konfliktu

Źródło: Library of Congress Prints and Photographs Division Washington, nr reprodukcji LC-DIG-anrc-05777 (plik cyfrowy z oryginalnego negatywu)

z rozkazu którego Jerzy został zamordowany. Na podstawie Traktatu akernańskiego z 1826 roku Miłosz został oficjalnie uznany przez Turcję za dziedzicznego władcę. Serbia otrzymała wewnętrzną autonomię (z własnym parlamentem), prawo do decydowania o handlu, możliwość wnoszenia kościołów i szkół oraz kontrolę nad prasą. Turkom zakazano osiedlania się w Serbii poza terenem ośmiu miast, w których rozmieszczono garnizony. Serbia zobowiązana została jedynie do opłacania trybutu, będąc jednocześnie rosyjskim protektoratem. Pomimo tego sukcesu, większość Serbów dalej żyła poza granicami państwa, pod panowaniem tureckim i austriackim.

Niewielki kraj stanął w obliczu powolnych przemian i gospodarczego uniezależnienia się od Imperium Osmańskiego. Terytorialnie obejmując jedynie mały obszar pomiędzy Driną, Sawą i Dunajem nowe państwo serbskie opierało się niemal całkowicie na rolnictwie. Mimo to księstwo zaczęło się stabilizować. Kościół prawosławny odebrany został duchowieństwu greckiemu i przekazany Serbom. Rozpoczęto rozbudowę infrastruktury, w tym szkół i dróg. Utworzona została także regularna armia. Pomimo autokratycznych ciągów Obrenovicia w 1835 roku uchwalono konstytucję. Tracące na popularności rządy Obrenowiciów (Miłosza, a następnie jego synów, zmarłego wkrótce po objęciu władzy Milana i Michała), zakończyły się w 1843 roku, gdy Aleksander Karadziordziević wybrany został księciem. Syn Jerzego Czarnego szybko zyskał w oczach Serbów, wspomagając nieudane powstanie przeciwko Węgrom na Wojwodinie. Ostatecznie w 1858 roku mocarstwa zdecydowały się przywrócić na tron Miłosza Obrenovicia, po którym władzę przejął ponownie jego syn, Michał. Jego rządy, trwające do 1868 roku, upłynęły na nieustannym oporze wobec władzy tureckiej i wspieraniu Serbów na terenie będącej pod osmańskim panowaniem Bośni. Michał doprowadził nie tylko do zaprzestania praktyki akceptowania książęcych doradców przez osmańską Portę, lecz także do usunięcia tureckich garnizonów z kraju. Przełom nastąpił w 1875 roku, za rządów następcy zamordowanego księcia Michała, jego kuzyna, Milana Obrenovicia. Nowy monarcha był ambitną postacią,

zarówno w polityce zewnętrznej, jak i wewnętrznej (w 1869 roku nadał nową konstytucję). Powstanie bośniackich Serbów doprowadziło do wojny pomiędzy Serbią i Czarnogórą a Imperium Osmańskim, w której interweniowała Rosja. Dzięki ostatecznie kończącemu konflikt Traktatowi berlińskiemu z 1878 roku Serbia uzyskała niepodległość, pozyskując miasta Nisz i Leskovac. Austriackie wojska zajęły Nowy Pazar i Bośnię, które pozostały częścią Imperium Osmańskiego, podobnie jak Kosowo. Paradoksalnie, wyrwanie się spod tureckiego zwierzchnictwa nie wyszło Serbii na dobre. Państwo popadło w długi, a odcięcie gospodarki od tureckich rynków zbytu pogorszyło sytuację materialną kraju i jego mieszkańców. W przeciwieństwie do Bułgarii, nie miał miejsca okres, który można nazwać „renesansem”, przynajmniej nie pod względem gospodarczym. Wielu rolników skupiło się na utrzymaniu dotychczasowego poziomu życia nie mając motywacji do rozwoju. Miasta nie rozrastały się, nie dając bazy do powstawania przemysłu. Milan I, choć ogłosił Serbię królestwem w 1882 roku, był władcą słabym, który bez powodzenia próbował umocnić swoje państwo. Tajny traktat z Austrią oraz nieudana wojna przeciwko Bułgarii osłabiły i tak wątplą pozycję międzynarodową Serbii. Słabość monarchy ułatwiła przyjęcie nowej konstytucji w 1888 roku, która wzmocniła parlament. Już rok później król abdykował na rzecz swojego syna Aleksandra. Polityczny chaos wywołany przez partyjne spory stopniowo narastał w kraju. Po osiągnięciu pełnoletności Aleksander nie tylko aresztował Radę Regencyjną, lecz przywrócił także poprzednią konstytucję. Polityczne spiski nie ustały, nasilane przez austriackich, niemieckich i rosyjskich agentów. Nadanie nowej konstytucji i próby współpracy z koalicyjnym rządem, podjęte w 1901 roku, nie poprawiły sytuacji. W 1903 roku król Aleksander został zamordowany wraz z rodziną w trakcie przewrotu wojskowego. W jego wyniku przywrócono liberalną konstytucję z 1888 roku, a na tron powrócili Karadziordzieviće w osobie Piotra, wnuka Jerzego Czarnego.

Powracająca dynastia odziedziczyła problemy swoich poprzedników na arenie międzynarodowej, jednocześnie opamiętując sytuację wewnętrzną. Stabilizacja i rządy prawa,

ściśle podporządkowane konstytucji, rzecz niespotykana w poprzednich dekadach, wpłynęły pozytywnie na gospodarkę oraz rozwój społeczny. Poprawa sytuacji budżetowej umożliwiła dalszą rozbudowę infrastruktury oraz wzmożone wysiłki w kierunku rozwoju edukacji. Miało to szeroko zakrojone konsekwencje. Ambicje zjednoczenia Serbów pod jednym sztandarem, przejawiane dotąd przez monarchów i elity, stawały się coraz bardziej popularne wśród zwykłych obywateli. Wysiłki propagandowe podejmowane przez władze oraz tajne organizacje sprawiały, że poglądy te szybko rozprzestrzeniły się wśród ludności słowiańskiej nie tylko pod panowaniem tureckim (przede wszystkim Macedonia), lecz także austro-węgierskim (Bośnia, Hercegowina i Wojwodina). Działania te nie umknęły uwadze Austro-Węgier, które próbowały im zapobiegać. Serbia, w oczach austriackich dyplomatów, stała się jednym z głównych zagrożeń na Bałkanach. Najbardziej widocznym efektem tej polityki była aneksja Bośni w 1908 roku. Korzystając z chaosu, jaki zapanał w Imperium Osmańskim w czasie rebelii młodoturckiej Austria oficjalnie wchłonęła Bośnię i Hercegowinę, do której prawa rościła sobie Serbia. Aneksja nie przeszła niezauważona w Europie, wywołując kryzys dyplomatyczny, rozstrzygnięty pokojowo jedynie dzięki interwencji Niemiec, które powstrzymały Rosję od podjęcia bezpośrednich działań. Jednocześnie austriackie garnizony wycofały się z Nowego Pazaru, co zdawało się otworzyć Serbii drogę do jego zajęcia w przyszłości.

W 1912 roku Serbia, Czarnogóra, Bułgaria i Grecja cieszyły się stosunkowo stabilną sytuacją wewnętrzną. Kraje te łączyła wspólnota interesów, a przede wszystkim wspólny wróg: osłabione Imperium Osmańskie, kurczowo trzymające się resztek swoich europejskich posiadłości. Każde z wyżej wymienionych państw rościło sobie prawa do terenów pod panowaniem tureckim. Każde z nich chciało podporządkować sobie tereny, na których żyli przedstawiciele ich narodowości. Dodatkowo, Imperium Osmańskie było osłabione i niestabilne po niedawnym przewrocie i przegranej wojnie z Włochami.

Bułgaria, Serbia, Czarnogóra i Grecja zawiązały sojusz, który do historii przeszedł pod nazwą Ligi Bałkańskiej i zdecydowały się przygotować wspólny plan działania mający na celu wyparcie państwa tureckiego z Europy. Zawiązanie sojuszu było na rękę Rosji, która w Lidze widziała sojusznika w ewentualnym konflikcie przeciwko Austro-Węgrom. Na początku października Czarnogóra wypowiedziała wojnę Turcji, a w tydzień po niej do walk dołączyły Bułgaria i Serbia. Wkrótce do wojny przystąpiła Grecja, wyczuwając okazję do zajęcia północnych rubieży. Wojska osmańskie zostały doszczętnie pobite. Serbia i Czarnogóra szybko zajęły Nowy Pazar. Czarnogórskie wojska uderzyły na południe, zajmując Szkodzę i wkroczyły do Albanii. Serbowie zajęli Kosowo i północną część Macedonii, podczas gdy Bułgarzy przejęli jej wschodnią część. Bułgarskie oddziały posuwały się także w kierunku południowym, spychając Turków pod sam Konstantynopol. Grecy zajęli południową Macedonię, wraz z Salonikami, a ich flota dwa razy pobiła flotę osmańską, utrudniając przerzut dodatkowych oddziałów do Europy. Wojna zakończyła się zupełną porażką Turcji. Traktat londyński z 30 maja 1913 roku wymusił utworzenie nowego niepodległego państwa – Albanii. Pozostałe tereny zajęte przez Ligę Bałkańską miały zostać podzielone pomiędzy sojusznikami.

Jeszcze zanim ostatnie podpisy zostały złożone pod Traktatem londyńskim, kruchy bałkański sojusz zaczął się rozsypywać. Grecja i Serbia podpisały tajne porozumienie przeciwko Bułgarii, która zajęła największą część Macedonii. Obszar ten był kością niezgody, która doprowadziła do kolejnej wojny. Na nic zdały się nawet propozycje arbitrażu ze strony rosyjskiego cara Mikołaja II. Dnia 29 czerwca Bułgaria, chcąc zagarnąć całą Macedonię, uderzyła na Grecję i Serbię. Atak z zaskoczenia na niedawnych sojuszników nie przyniósł oczekiwanych skutków. Początkowe starcia zakończyły się bułgarską porażką. Rumunia (chcącą zająć południową Dobrudżę) oraz Turcja zdecydowały się włączyć do konfliktu jeszcze w pierwszych tygodniach lipca. Wojska tureckie nie napotkały niemal żadnego oporu, a Rumuni niebezpiecznie szybko zbliżali się do stolicy Bułgarii, Sofii. Pobici Bułgarzy zgodzili się na zawieszenie broni 31 lipca. W negocjacjach

z udziałem mocarstw, trwających do 8 sierpnia, ustalone zostały nowe granice. Dobrudża przypadła Rumunii, większa część Macedonii i wschodnia część sandżaku nowopazarskiego Serbii, niewielki fragment południowo-zachodniej Macedonii i wschodnia Tracja Bułgarii, a południowa część Macedonii wraz z wybrzeżem Morza Egejskiego i południowy Epir Grecji. Czarnogóra pozyskała niewielkie terytorium na północy Albanii.

Pokój nie rozstrzygnął jednakże dotychczasowych sporów, zdawał się je wręcz pogłębiać. Serbia, zajmując tereny na południu, wyrosła na czołową siłę na Bałkanach, która zaczęła spoglądać na północ, w kierunku terenów zajmowanych przez Austro-Węgry. Grecja, rozgoryczona faktem przyznaniu północnego Epiru dopiero co utworzonej Albanii musiała strzec się także Bułgarii. Ta ostatnia, wciąż gospodarczo najsilniejsza, czuła się najbardziej pokrzywdzona nowym porządkiem, dalej roszcząc sobie prawa do terenów będących w posiadaniu Serbii, Grecji i Rumunii. Dodatkowo, pod względem etnicznym, sytuacja była wciąż tak samo niejasna jak we wcześniejszych dekadach. Mieszanina narodów dawała pretekst do wysuwania roszczeń niemal każdemu z sąsiadów. Same Bałkany były także wciąż obszarem zainteresowania mocarstw. Rosja postrzegała w Serbii sojusznika przeciwko Austro-Węgrom. Rumunia i Bułgaria były dla Niemiec oraz Austrii oknem na Bliski Wschód i Morze Czarne. W przypadku Rumunii łatwo wyzyskać można było fakt, że wielu Rumunów wciąż żyło na terenie Austro-Węgier i Rosji. Grecja mogła z kolei stać się ważnym przyczółkiem mogącym umożliwić kontrolę nad wschodnią częścią basenu Morza Śródziemnego. Dodatkowo greckie władze nieustannie spoglądały na Turcję jako państwo uciskające wielu Greków w Azji Mniejszej. Niezałagodzone animozje pomiędzy bałkańskimi państwami ułatwiały wciągnięcie ich w konflikt, co pokazała wkrótce Wielka Wojna.

BIBLIOGRAFIA

Hall Richard, *The Balkan Wars 1912–1913*, Routledge, London 2000.

Ham Paul, *1914, rok końca świata*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2015.

Jackson Marvin, Lampe John, *Balkan Economic History, 1550–1950*, Indiana University Press, Bloomington 1982.

Palairt Michael, *The Balkan Economies c. 1800–1914*, Cambridge University Press, Cambridge 1997.

Rabka Robert, *Macedonia–Epir–Albania 1912–1913*, Bellona, Warszawa 2016.

The Balkan Wars from Contemporary Perception to Historic Memory, ed. Katrin Boeckh, Sabine Rutar, Palgrave Macmillan, 2016.



Teksty

Jan J. Tyszkiewicz

Korekta

Wojciech Holicki, Maria Szwed

Projekt graficzny i skład

Jacek Świerad

Wydawca

Muzeum Historyczne w Lubinie

Dyrektor

dr Marek Zawadka

ISBN 978-83-66574-23-6

© Copyright by Muzeum Historyczne w Lubinie, 2022

Zdjęcie na okładce: Library of Congress Prints and Photographs Division Washington, numer reprodukcji: LC-DIG-ggbain-18694

Zdjęcie na stronie tytułowej: Library of Congress Prints and Photographs Division Washington, numer reprodukcji: LC-DIG-ggbain-17034

Lubin 2022

1914

